



Sygn. akt II CSK 776/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko L. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 września 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 maja 2015 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powódki kwotę 2717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście)
złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w S. rozstrzygając powództwo J. Z. przeciwko L. Z. o zapłatę kwoty 276.260,80 zł z ustawowymi odsetkami, utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez ten Sąd w dniu 20 stycznia 2010 r., sygn. akt I Nc .../10, co do kwoty 271.444,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do kwoty 10.671 zł z tytułu kosztów procesu, a w pozostałym zakresie uchylił nakaz zapłaty i powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, iż małżonkowie Z. podjęli decyzję o rozwodzie i celem uregulowania spraw majątkowych zawarli 4 stycznia 2002 r. w formie aktu notarialnego umowę o wyłączeniu małżeńskiej wspólności ustawowej, umowę o częściowym podziale majątku dorobkowego oraz umowę renty. W umowie o częściowym podziale majątku wspólnego strony przyznały prawo do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu użytkowego przy ul. M. [...] w S. pozwanemu, z obowiązkiem spłaty na rzecz powódki kwoty 280.000 zł w trzech ratach. Natomiast w umowie renty pozwany zobowiązał się tytułem rekompensaty za wycofanie się przez powódkę ze wspólnie prowadzonej działalności gospodarczej, płacić na jej rzecz, do czasu uzyskania uprawnień emerytalnych lub rentowych, rentę miesięczną w kwocie 4.000 zł, podlegającą waloryzacji corocznie, płatną z góry do ostatniego dnia każdego miesiąca, począwszy od stycznia 2002 r. Na zabezpieczenie roszczeń powódki z tytułu renty pozwany wręczył jej sześć podpisanych przez siebie weksli in blanco, bez deklaracji wekslowej. L. Z. nie wywiązywał się terminowo z zobowiązań wynikających z umowy o podział majątku wspólnego, co spowodowało, iż części tych należności powódka dochodziła na drodze sądowej. Natomiast umówioną rentę regulował jedynie do września 2003 r., a następnie zaniechał dalszych wpłat, uznając, iż powódka postępuje niegodziwie, czego konsekwencją było złożenie jej oświadczenia o odwołaniu zobowiązania do zapłaty renty. Wobec zaprzestania płatności renty powódka wypełniła jeden z weksli in blanco na kwotę 105.248,35 zł stanowiącą sumę rat renty za okres od października 2003 r. do października 2006 r., uzyskując na jego podstawie nakaz zapłaty wydany 31 października 2006 r. przez Sąd Okręgowy w S. w sprawie I

Nc .../06. Kolejny weksel na kwotę 276.260,80 zł powódka wypełniła 9 listopada 2009 r., opatrując go datą płatności 16 listopada 2009 r. Na kwotę 276.260,80 zł składały się: należność główna w kwocie 222.553,76 zł z tytułu miesięcznych rat renty za okres od 1 listopada 2005 r. do dnia 9 listopada 2009 r. oraz odsetki ustawowe w kwocie 53.707,04 zł naliczone od poszczególnych rat rentowych. Pozwany, mimo uzyskania informacji o wypełnieniu weksla odmówił jego zapłaty.

Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo oparte zarówno na wekslu jak i stosunku podstawowym stanowiącym podstawę jego wręczenia, zasługuje na częściowe uwzględnienie. Przyjął, iż złożone przez pozwanego oświadczenie o odwołaniu zobowiązania do zapłaty renty jest nieskuteczne, postępowania powódki, nie można, bowiem kwalifikować, jako rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Nie podzielił również stanowiska pozwanego, odwołującego się do wypełnienia przez powódkę weksla niezgodnie z łączącym strony porozumieniem lub wystawienia weksla na zabezpieczenie umowy o częściowy podział majątku wspólnego, a nie umowy renty, wskazując, iż pozwany nie przedstawił przekonujących dowodów na jego poparcie. Zaznaczył, iż dla ważności weksla *in blanco* i dla skuteczności wypełnienia go do pewnej sumy nie jest konieczne odebranie od osoby wekslowo zobowiązanej deklaracji wekslowej, a pozwany nie udowodnił, że sposób wypełnienia weksla był niezgodny z porozumieniem stron lub sprzeciwiał się wyraźnie oświadczonej wobec wierzyciela wekslowego woli dłużnika. Analizując weksel złożony przez powódkę do akt sprawy, uznał, iż odpowiada on wymogom formalnym określonym w art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 160, dalej: „prawo wekslowe.”). Wskazał, iż weksel zawiera termin płatności oznaczony na 16 listopada 2009 r., nie może być, zatem traktowany, jako weksel płatny za okazaniem. Za chybiony uznał zarzut nieprzedstawienia weksla do zapłaty, wskazując, iż wymogi art. 38 prawa wekslowego zostały przez powódkę zrealizowane. Nie podzielił także zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Za uzasadniony uznał jedynie zarzut dotyczący nieprawidłowego wyliczenia wskazanej w wekslu kwoty 276.260,80 zł. Wskazał, iż suma prawidłowo zwaloryzowanych kwot rent wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wynosi 271.444,54 zł.

Sąd Apelacyjny orzekając na skutek apelacji pozwanego i uznając ją za częściowo uzasadnioną, wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił w całości nakaz zapłaty (punkt I 1), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 144.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych, wymagalnych comiesięcznie rat renty w kwocie 4.000 zł poczynawszy od 31 grudnia 2006 r. do 31 grudnia 2009 r. (punkt I 2), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt I 3), zniósł między stronami koszty postępowania (punkt I 4), natomiast w pozostałym zakresie oddalił apelację (punkt II) i zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego (punkt III).

Sąd Apelacyjny uznał, iż skuteczność oświadczenia pozwanego, zmierzającego do zwolnienia się od płacenia renty na przyszłość należy oceniać jedynie na podstawie art. 896 k.c., stosowanego na podstawie odesłania przewidzianego w art. 906 § 2 k.c., a pozwany nie wykazał, że zachodzą wskazane w tym przepisie przesłanki odwołania renty. Przyczyną zmiany wyroku było przyjęcie, iż dochodzoną przez powódkę zaległą rentę należało zasądzić - ze względu na zasady słuszności - bez uwzględnienia waloryzacji oraz oddalenie części świadczeń przedawnionych.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej powództwo, oddalającą apelację i orzekającą o kosztach procesu (rozstrzygnięcia zawarte w punktach I 2 i 4 oraz II i III).

Sąd Najwyższy orzekając na skutek skargi kasacyjnej pozwanego wyrokiem z dnia 14 lutego 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. Przyczyną uchylenia wyroku było nierozpoznanie przez Sąd odwoławczy podniesionego w apelacji zarzutu nieważności weksla oraz błędnej wykładni art. 898 § 1 w związku z art. 906 § 2 k.c. polegającej na uznaniu, iż dotyczy on jedynie darowizny wykonanej, a w konsekwencji nierozpoznanie podniesionego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 898 § 1 k.c.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty

w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 144.000 zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych, wymagalnych comiesięcznie rat renty w kwocie 4.000 zł poczynawszy od 31 grudnia 2006 r. do 30 listopada 2009 r., w pozostałej części nakaz zapłaty uchylił, a w zakresie uchylonym oddalił powództwo i zniósł koszty postępowania między stronami, natomiast w pozostałym zakresie oddalił apelację i zniósł między stronami koszty postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu Okręgowego. Zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, co do braku podstaw kwalifikowania zachowania powódki, jako wyczerpującej określoną w art. 898 § 1 k.c. w związku z art. 906 § 2 k.c. przesłankę rażącej niewdzięczności uzasadniającej odwołanie renty. Nie znalazł również żadnych podstaw do podważenia ważności weksla, wskazując, iż w dacie przedstawienia go do realizacji spełniał on wszystkie wymogi art. 101 prawa wekslowego. Podkreślił, iż w dacie wystawienia weksla *in blanco* może on nie zawierać wszystkich decydujących o ważności cech weksla, ale wierzycielowi wekslowemu służy prawo uzupełnienia go zgodnie z wyraźną lub domniemaną wolą dłużnika wekslowego. Kwestionowany przez skarżącego weksel posiada datę płatności (16 listopada 2009 r.), a dopuszczalne jest późniejsze oznaczenie przez posiadacza daty płatności na wekslu, nawet w przypadku nie zawarcia przez strony umowy, co do określenia tej daty. Przyjmuje się, bowiem, iż wręczenie weksla gwarancyjnego, bez daty płatności stwarza domniemanie faktyczne, że dłużnik upoważnił wierzyciela do uzupełnienia weksla datą płatności uznaną przez niego za odpowiednią. Nie jest również konieczne oznaczenie weksla własnego miejscem płatności, wystarczające jest, bowiem oznaczenie miejsca wystawienia lub podanie miejscowości obok nazwiska wystawcy, gdyż w braku osobnego oznaczenia, te właśnie miejscowości uważa się za miejsce płatności (art. 102 ust. 3 prawa wekslowego). Zaznaczył, iż dla ważności weksla *in blanco* nie jest konieczne odebranie od osoby wekslowo zobowiązanej deklaracji wekslowej. Natomiast wypełnienie weksla podpisanego *in blanco* tylko wtedy może być uważane za niezgodne z wolą dłużnika, jeżeli sprzeciwia się ono wyraźnie oświadczonej wobec wierzyciela wekslowego woli dłużnika. W konsekwencji przyjął, iż powódka w zakresie ostatecznie uwzględnionym, wykazała swoje roszczenie zarówno

z weksla jak i stosunku podstawowego (umowy renty). Określając zakres orzekania w sprawie po uchyleniu poprzedniego wyroku sądu odwoławczego przez Sąd Najwyższy Sąd Apelacyjny zważył, iż wyrok został uchylony na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, która nie obejmowała wyroku Sądu drugiej instancji w części oddalającej powództwo. Mając na względzie, iż zarzuty apelacji pozwanego okazały się nieuzasadnione, a wyrok wydany przez sąd odwoławczy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, w wyniku uwzględnionej skargi kasacyjnej wywiedzionej tylko przez pozwanego, nie może być dla niego mniej korzystny niż poprzedni, Sąd Apelacyjny orzekł analogicznie w zakresie zasądzonego roszczenia, jak Sąd poprzednio rozpoznający sprawę, oddalając jedynie powództwo w zakresie ustawowych odsetek od kwoty 4000 zł od dnia 31 grudnia 2009 r., jako nie objętych pozwem.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie art. 365 § 1 w związku z art. 363 § 3 i 398¹⁵ § 1 oraz 398¹³ § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niezasadne orzeczenie o utrzymaniu w mocy nakazu zapłaty w części zasądzającej kwotę 144.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w sytuacji, gdy niezaskarżoną częścią wyroku Sądu Apelacyjnego nakaz zapłaty został uchylony w całości, a także art. 102 w związku z art. 101 pkt 6 prawa wekslowego przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż przedstawiony przez powódkę dokument stanowił prawidłowo wypełniony weksel, w sytuacji, gdy nie zawierając daty wystawienia dotknięty był nieważnością. Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rację ma skarżący, że uprawnienia jurysdykcyjne Sądu Najwyższego wyznaczają granice zaskarżenia, Sąd ten, nie ma, zatem kompetencji do uchylenia orzeczenia, w części nie objętej skargą kasacyjną (art. 398¹³ § 1 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). Postępowanie kasacyjne ma na celu doprowadzenie do wzruszenia wydanego w sprawie prawomocnego orzeczenia, zakres zaskarżenia nie decyduje, zatem o pozbawieniu zaskarżonego orzeczenia cech prawomocności, lecz wyznacza zakres kognicji Sądu Najwyższego.

Bezprzedmiotowe jest, zatem odwoływanie się przez skarżącego do regulacji art. 363 § 3 oraz art. 365 § 1 k.p.c., celem wykazywania, iż nie objęcie części wyroku zaskarżeniem, skutkowało jego prawomocnością.

Mimo użycia w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2014 r. formuły o uchyleniu zaskarżonego wyroku, nie ma wątpliwości, w świetle jego motywów (k. 425-426), iż uchylenie dotyczyło tylko zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego, czyli części uwzględniającej powództwo, oddalającej apelację i rozstrzygającej o kosztach postępowania. Tak też zakres uchylenia wyroku rozumiał Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający sprawę, podkreślając zakres zaskarżenia kasacyjnego i niemożność orzekania na niekorzyść pozwanego (k. 533 *verte*).

Nie sposób jednak zgodzić się z tezą jakoby wywiedziona przez skarżącego skarga kasacyjna od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 grudnia 2012 r. nie objęła w żadnej części punktu I 1 tego wyroku, uchylającego w całości nakaz zapłaty, tylko z tej przyczyny, iż w skardze rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie nie wymieniono (k. 394). Skarżący nie uwzględnia, iż sąd jest bezwzględnie związany granicami zaskarżenia, ale nie w przypadku gdy pomiędzy poszczególnymi rozstrzygnięciami zawartymi w zaskarżonym orzeczeniu istnieje ścisły związek, powodujący, iż zaskarżenie jednej części orzeczenia musi pociągać za sobą skutki w zakresie pozostałych rozstrzygnięć. Inaczej rzecz ujmując, zaskarżenie części orzeczenia jest dopuszczalne, jeżeli rozstrzygnięcie ma podzielny charakter lub zawiera kilka rozstrzygnięć o autonomicznym charakterze. O takim charakterze rozstrzygnięć nie świadczy przy tym, ich ujęcie w odrębnych punktach orzeczenia, lecz brak między nimi wzajemnej zależności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2013 r., IV CZ 13/13, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1999 r., I CKN 379/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 8, z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 291/01, nie publ., z dnia 17 listopada 2009 r., III CZP 83/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 69, z dnia 24 lutego 2004 r., III CK 322/02, nie publ., z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1961/00, nie publ.). Tak rozumiana autonomia nie zachodziła między rozstrzygnięciami zawartymi w punktach I 1 i I 2 analizowanego orzeczenia, skoro orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, w której wydano wcześniej nakaz zapłaty, powinno w każdym wypadku odnosić się

do tego rozstrzygnięcia (art. 496 k.p.c.). Skuteczne zakwestionowanie nakazu zapłaty w części, powoduje, konieczność uchylenia - zależnie od zakresu zaskarżenia - bądź całego nakazu zapłaty, bądź też nakazu jedynie w zaskarżonej części i orzeczenia o żądaniu pozwu stosownie do oceny jego zasadności, w granicach zaskarżenia. O integralnym związku między orzeczeniem o uchyleniu nakazu zapłaty i orzeczeniem o żądaniu pozwu świadczy również przyjęty w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż samo uchylenie nakazu zapłaty, bez jednoczesnego orzeczenia o żądaniu pozwu, oznacza brak substratu zaskarżenia i uniemożliwia wywiedzenie środka zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., V CZ 68/14, nie publ.).

Skarżący obejmując zakresem zaskarżenia punkt I 2 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 grudnia 2012 r., w którym powództwo zostało częściowo uwzględnione, automatycznie objął zaskarżeniem, integralnie z nim związane rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I 1 tego wyroku dotyczące uchylenia nakazu zapłaty, w części, w jakiej skutkiem tego uchylenia było orzeczenie o żądaniu pozwu. Sąd Apelacyjny przy przyjętej technice redakcji orzeczenia, mógł ponownie orzekać o żądaniu pozwu, jeżeli w części objętej tym orzeczeniem uchylił nakaz zapłaty. W efekcie skarżący kwestionując ponowne orzeczenie o żądaniu pozwu, nie mógł skutecznie objąć tego punktu zaskarżeniem bez związanego z nim uchylenia nakazu zapłaty w tej części. Brak precyzji w określeniu zakresu zaskarżenia, nie rodził skutku w postaci niemożności uchylenia punktu I 1 rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, w takim zakresie, w jakim, Sąd ten jednocześnie orzekał w punkcie I 2 o uwzględnieniu żądania pozwu.

W doktrynie zwrócono uwagę na rozbieżną praktykę orzeczniczą sądów w zakresie redagowania wyroków, w wypadku, gdy sąd częściowo uwzględnia zarzuty pozwanego. Wynika to z posłużenia się przez ustawodawcę w art. 496 k.p.c. formułą „sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty, w całości lub części utrzymuje w mocy albo go uchyli i orzeka o żądaniu pozwu”, co rodzi wątpliwości, skoro z punktu widzenia skutków i możliwości wykonania wyroku, utrzymanie w mocy części nakazu zapłaty ma podobne znaczenie, jak uchylenie nakazu zapłaty i orzekanie na nowo o zasądzeniu na rzecz powoda takiej samej kwoty, która odpowiada części nakazu zapłaty utrzymanego w mocy. Część sądów uchyła

w takiej sytuacji nakaz zapłaty w całości i orzeka o żądaniu pozwu od nowa, a część, stosuje praktykę utrzymywania części nakazu zapłaty w mocy, w zakresie, w jakim zasądzenie uznawane jest za usprawiedliwione, a w pozostałym zakresie uchyla nakaz zapłaty i oddala powództwo, co z perspektywy skutków takiego wyroku prowadzi do identycznych rezultatów. Problem ten jest rozstrzygany w orzecznictwie Sądu Najwyższego w kierunku przyjęcia, iż w przypadku częściowej bezzasadności zarzutów, w wyroku powinna znaleźć się formuła, o utrzymaniu nakazu zapłaty w części w mocy, a w części, w której żądanie jest bezzasadne lub bezprzedmiotowe nakaz zapłaty należy uchylić i powództwo oddalić, ewentualnie postępowanie umorzyć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 392/07, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2006 r., I CZ 35/06, nie publ.).

Przykładem tej rozbieżnej praktyki w redakcji orzeczeń są rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wydane w różnych składach w niniejszej sprawie. W wyroku z 12 grudnia 2012 r. Sąd uchylił nakaz zapłaty w całości i na nowo orzekł o żądaniu pozwu. Natomiast w zaskarżonym wyroku Sąd uzyskał ten sam rezultat utrzymując nakaz zapłaty w mocy, w części, w jakiej powództwo zostało po rozpoznaniu zarzutów uwzględnione. Mimo odmiennego sposobu redakcji orzeczeń, ich istota pozostaje taka sama. Nawet gdyby Sąd Apelacyjny w poprzednio wydanym wyroku nie użył sformułowania o uchyleniu nakazu zapłaty to i tak nie zmieniałoby to istoty rozstrzygnięcia merytorycznego, skoro Sąd ten w części uznał żądanie pozwu za uzasadnione, co odpowiada formule utrzymania nakazu zapłaty w części w mocy.

Skarżący nie dostrzega również, że akceptacja jego stanowiska o niemożności objęcia wyrokiem kasatoryjnym Sądu Najwyższego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I 1 wyroku Sądu Apelacyjnego, w zakresie, w jakim uchylenie nakazu zapłaty było związane z orzeczeniem o uwzględnieniu powództwa w punkcie I 2 tego wyroku, w żadnym stopniu nie wpływa na zasadność skargi kasacyjnej. W takiej, bowiem sytuacji można jedynie mówić o wadliwości w procedowaniu, na skutek, którego uprawomocniło się samo orzeczenie o uchyleniu nakazu, co powinno skutkować niemożnością wydania ponownie orzeczenia o jego utrzymaniu w mocy. Jednak tak sformułowany wyrok Sądu Apelacyjnego stanowi w istocie jedynie odpowiednik wyroku uwzględniającego

powództwo o zasądzenie roszczenia, wprowadzie błędnie zredagowany, ale w sposób nie wpływający na merytoryczną ocenę rozstrzygnięcia. W konsekwencji bezpodstawne jest kwalifikowanie takiej sytuacji procesowej, jako orzekania w sprawie uprzednio prawomocnie osądzonej, w toku, której nakaz zapłaty został już prawomocnie uchylony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 420/12, nie publ.).

Zarzut naruszenia art. 102 w związku z art. 101 pkt 6 prawa wekslowego skarżący opiera na tezie, iż weksel stanowiący podstawę orzekania w sprawie, nie zawiera daty jego wystawienia, co jest obligatoryjnym elementem weksla, którego brak skutkuje jego nieważnością. Wbrew zarzutom skarżącego, weksel posiada datę wystawienia (9 listopad 2009 r. - k. 9) i w takiej formie został przedstawiony do realizacji. Jak się wydaje, istotą zarzutu pozwanego jest założenie, iż weksel *in blanco*, musi posiadać datę wystawienia w dacie wręczenia go wierzycielowi, a brak ten nie może być uzupełniony przez posiadacza weksla. Stanowisko to nie zasługuje na podzielenie, jako nie uwzględniające istoty weksla *in blanco*, będącego wekslem niezupełnym, w chwili jego wystawienia (art. 10 prawa wekslowego). Wprawdzie data wystawienia weksla jest bardzo istotnym elementem weksla rozstrzygającym o zdolności wekslowej stron, ustaleniu prawa właściwego przy zmianie przepisów prawa wekslowego oraz dla określenia biegu terminów wskazanych w prawie wekslowym, jednak z wagi tego elementu nie wynika niedopuszczalność jego uzupełnienia przez wierzyciela wekslowego. Zobowiązanie dłużnika, który podpisał weksel *in blanco*, wywołuje pełne skutki prawne, gdy weksel zostanie wypełniony i odpowiada przepisom prawa wekslowego. W judykaturze i doktrynie utrwalony jest pogląd, iż weksel dopiero w chwili przedstawienia go do realizacji musi zawierać wszystkie cechy ważności. Natomiast dopuszczenie do wystawiania weksli *in blanco* ma to znaczenie, że w chwili wystawienia weksel może nie zawierać wszystkich cech istotnych i że uprawnionemu służy prawo uzupełnienia go zgodnie z wyraźną lub domniemaną wolą kontrahenta. Uzupełnienie weksla *in blanco* musi nastąpić najpóźniej przed złożeniem go do protestu, jeżeli protest jest konieczny lub w chwili dochodzenia praw z weksla, a więc praktycznie w chwili wniesienia pozwu. Jedynie brak daty wystawienia weksla, przedstawionego do realizacji, będzie

powodował jego nieważność, natomiast nie jest rzeczą konieczną - w kontekście ważności weksla- by data wystawienia była prawdziwa, chyba, że jest późniejsza od daty płatności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1938 r., I C 1286/37, OSN(C) 1939, nr 6, poz. 268, z dnia 19 grudnia 1962 r., II CR 1148/61, M. Prawn. 2001/12/656-656).

W stanie faktycznym sprawy, w której wniesiono skargę, weksel nie był przedmiotem obrotu, dłużnik wekslowy mógł, zatem dowodzić, iż uzupełnienie weksla nastąpiło niezgodnie z wiążącym strony porozumieniem, ale Sąd Apelacyjny przyjął, iż wypełnienie weksla nie było sprzeczne z wyraźnie oświadczoną wolą dłużnika, a skarżący w tym zakresie nie podniósł w skardze kasacyjnej żadnych zarzutów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1962 r., II CR 976/61, OSNC 1964, nr 2, poz. 27, z dnia 28 października 1963 r., II CR 249/63, OSNC 1964, nr 10, poz. 208, z dnia 8 maja 1997 r., II CKN 158/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 156).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, iż treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie tekstu weksla, a braki formalne weksla nie mogą być usunięte, na podstawie okoliczności towarzyszących wystawieniu weksla, niewynikających z jego treści (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1993 r., III CZP 7/93, OSNC 1993, nr 11, poz. 199, z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 296/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 80). Pogląd ten nie wspiera jednak stanowiska skarżącego, skoro nie budząca żadnych wątpliwości i nie wymagająca wykładni data wystawienia weksla wynika z jego treści. Zauważenia również wymaga, iż skarżący ograniczając zarzuty skargi w ramach pierwszej podstawy do naruszenia art. 102 w związku z art. 101 punkt 6 prawa wekslowego, nie dostrzega, iż powództwo zostało uwzględnione zarówno w oparciu o weksel jak i stosunek podstawowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto zasługujący na podzielenie pogląd, iż jeżeli w pozwie inicjującym pierwszą fazę postępowania nakazowego powód obok weksla gwarancyjnego przedstawia także fakty i dowody uzasadniające roszczenie podstawowe albo przytacza takie fakty i dowody w odpowiedzi na zarzuty pozwanego, pojawia się możliwość utrzymania przez sąd nakazu

zapłaty w mocy, w razie niezasadności roszczenia wekslowego, a wykazania zasadności roszczenia ze stosunku podstawowego (por. uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 386/10, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 68, z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, OSNC-ZD 2011, nr C, poz. 66, z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 565/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 22). Nawet zatem gdyby skarżący skutecznie zakwestionował roszczenie wynikające z weksla, Sąd miał kompetencje do utrzymania nakazu zapłaty w mocy na podstawie stosunku podstawowego, a przeciwko roszczeniu z niego wynikającemu w skardze nie zgłoszono żadnych zarzutów.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił skargę, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ k.p.c. i § 13 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst. jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461, ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

jw

eb